

Słowo na niedzielę 17 listopada 2019 roku- XXXIII Niedziela Zwykła

(Ml 3,19-20a; Ps 98,5-9; 2 Tes 3,7-12; Łk 21,5-19)

Sprawiedliwy sąd Boży będzie dotyczył wszystkich ludzi. Każdy będzie musiał zdać sprawę przed trybunałem Boga z własnego życia, według tego, czy czynił dobrze, czy też źle. Pan będzie sądził ludy sprawiedliwie. Jesteśmy powołani do pracy. Kto nie chce pracować, nie powinien jeść. Wyznawców Chrystusa osiągnie prześladowanie. Pokonując w cierpliwości wszystkie przeszkody na drodze zbawienia, dobrze gotujemy się na spotkanie z Panem.

Autor ostatniej księgi prorockiej Starego Testamentu nazywany jest „malaki”, co znaczy „mój posłaniec” lub „posłaniec Jahwe”. Czas działalności proroka Malachiasza przypada na lata 480-460 przed Chrystusem. Natomiast sama księga powstała o kresie królestwa perskiego (537-331 przed Chrystusem). Została napisana nie wcześniej niż po poświęceniu odbudowanej świątyni w Jerozolimie (516 r. przed Chrystusem) i nie później niż reforma religijna Ezdrasza i Nehemiasza (458-445 przed Chrystusem). Księga napisana jest prozą, a jej cechą charakterystyczną jest dialog złożony z trzech części: tezy, zarzutu i odpowiedzi na zarzut. W ten sposób prorok prowadzi rozmowę z narodem i kapłanami. Dialogi dotyczą różnych tematów : miłość Boga do Izraela; zaniedbania dotyczące kultu; krytyka rozwodów i małżeństw mieszanych, zagrażających trwałości przymierza Izraela z Bogiem; zapowiedź sądu Bożego; składanie dziesięcin na świątynię; nagroda i kara w dniu sądu.

Autor księgi Malachiasza chce ukazać Izraelitom , że Bóg nie przestaje ich kochać, ale jest sprawiedliwy i karze za występki. Jednocześnie zwraca uwagę na zagadnienia praktyczne, to znaczy na zachowywanie przepisów rytualnych, dziesięciny, zakazu małżeństw mieszanych i rozwodów. Podobnie jak wcześniejsi prorocy, Malachiasz podkreśla, że naród powinien bronić swojej tożsamości i egzystencji zachowując przepisy Prawa, a także odcinając się od pogan. Wskazuje przy tym, że zewnętrzne akty czci i uwielbienia Boga mają być przede wszystkim odzwierciedleniem postawy wewnętrznej. Zapowiada również nowe czasy zapoczątkowane nadejściem dnia Pana, który będzie sprawował swą władzę sędziowską w świątyni. Czytany dzisiaj w liturgii fragment pochodzi z zakończenia księgi, w której autor pisze o nagrodzie i karze w Dniu Pańskim. Ostatnia dysputa dotyczy bezkarności występnych, która jest zgorszeniem dla wierzących, a może nawet ich skłonić do naśladowania niegodziwców w zuchwałym czerpaniu korzyści, bez zważania na Boże Prawo. Obserwacja rzeczywistości mogła prowadzić do wniosku, że osobista pobożność i zachowywanie wszystkich przepisów religijnych nie przynosi żadnego pożytku. Odpowiadając na te zarzuty, Bóg uspokaja przez proroka, że wszystkie czyny człowieka są zapisane w księdze pamięci i nie pójdą w zapomnienie. Dniem sprawiedliwej odpłaty będzie dzień sądu, w którym Bóg objawi się nagle w świątyni. Cały naród izraelski był własnością Boga, w dzień sądu jednak pozostaną nią tylko ci, którzy Mu wiernie służyli, grzesznicy zaś zostaną odrzuceni. Obraz kary grzeszników podczas Dnia Pańskiego autor porównuje do pieca. Jak ogień spala doszczętnie słomę lub powalone drzewo, tak iż nie

może już wypuścić nowych pędów, tak dzień sądu przyniesie grzesznikom zapłatę. Natomiast światło wschodzącego słońca jest dla sprawiedliwych symbolem szczęścia, jakiego doznają czciciele Boga, gdy będą wybawieni od wszelkiego zła i otrzymają sprawiedliwą nagrodę za swoje życie w bojaźni Bożej. Dla wiernych Panu będzie to dzień wielkiego tryumfu oraz radości.

Jak będzie wyglądał dzień sądu dla mnie? Będę żył, czy ślad po mnie zaginie?

Psalm ten jest hymnem ku czci Boga jako Króla wszechświata. Jest zbudowany z dwóch części. W pierwszej psalmista wraca do przeszłości, kiedy Bóg udzielił Izraelowi cudownej pomocy, objawiając tym samym swe zbawcze działanie wszystkim narodom. W części drugiej zawiera autor zapowiedź przyjścia Boga na sąd nad światem. Psalmista wzywa wszystkie ludy, a nawet całą naturę do radosnego powitania Boga jako Króla świata. Pisząc o cudach, ma na myśli wybawienie narodu z niewoli babilońskiej. Psalmista opisuje siedem cech Boga (cuda, świętość, zbawienie, sprawiedliwość, łaska, wierność i prawość), który objawia się w czterech elementach kosmosu (morze, ziemia, rzeki i góry). Siedem razy autor wymienia imię Boga (Pan), siedem razy ukazane jest Jego działanie (dokonał, sprawiła Jego prawa ręka, ukazał, objawił, przypomniał, przychodzi, będzie sędził) i jest wyliczonych siedem sposobów oddawania Mu chwały (wzywaj radośnie, śpiewajcie, cieszcie się, grajcie, chwalcie, zagrzmie, klaszczą). Cuda Boga były manifestacją Jego mocy; przez nie objawił się poganom. Ręka i ramię są dla psalmisty symbolami mocy i potęgi Boga. On sam ocalił swój naród, bez pomocy jakiegokolwiek potęgi ziemskiej.

Jakimi działaniami w moim życiu uwielbiam Boga, oddaję Mu chwałę?

Ten fragment z drugiego listu do Tesaloniczan można zatytułować: „Chrześcijańskie podejście do pracy i jej obowiązek”. Chrześcijanie wezwani są do czynienia dobra. Zaufanie Bogu i oczekiwanie wszystkiego od Niego nie może oznaczać bierności względem innych, a tym bardziej nie może wyrażać się w życiu kosztem innych. Zaangażowanie w głoszenie Ewangelii nie tylko nie zwalnia z odpowiedzialności za wspólnotę, w której się żyje, ale tym bardziej do niej zobowiązuje. Paweł pisze, że Tesaloniczanie, a tym samym chrześcijanie nie mogą też w milczeniu tolerować w swojej wspólnocie postaw, które kłócą się z podstawowymi zasadami miłości braterskiej. Paweł, powołując się na autorytet samego Jezusa Chrystusa, zakazuje przestawać z tymi, którzy swoją postawą niszczą pokój i jedność wspólnoty. Wykluczenie ze wspólnoty nie może jednak oznaczać odrzucenia, ale czasowe zerwanie stosunków w tym celu, by to było karą leczącą, czyli prowadzącą taką osobę do nawrócenia. W tym tekście Paweł, potępia tych, którzy spożywają chleb kosztem innych, nie chcą pracować, próżnują ze względu na błędne pojmowanie nauki o powtórny przyjsciu Chrystusa. Do takich też mówi, by nie jedli chleba, na który inni ciężko pracują. Nakazuje tym osobom pracę, by w ten sposób mogli jeść swój chleb, na który zapracowali.

W jaki sposób wykonuję swoją pracę? W czym przejawia się moja troska o wspólnotę Kościoła? Jak reaguję na niewłaściwe zachowania?

Przywódcy religijni przygotowują się do aresztowania Jezusa, a On nadal naucza, rozmawia z ludźmi na terenie świątyni i wyjaśnia motywację ludzi wrzucających ofiary do skarboxy świątynnej. Niektórzy uczniowie dołączyli się do tych rozmów ze swoimi obserwacjami. Zachwycali się pięknem świątyni i jej dekoracjami. Świątynia w Jerozolimie była jedną z najbardziej okazałych budowli starożytności, wydawała się mocna i niewzruszona. W czasach Jezusa trwały jeszcze prace budowlane i wykończeniowe świątyni Heroda Wielkiego. Prace te zakończono dopiero w 64 roku, a 70 roku Rzymianie zniszczyli świątynię i Jerozolimę. Proroctwo Jezusa spełniło się po około 40 latach. Według Jezusa Jerozolima ma zostać zniszczona, bo nie przyjęła Syna Bożego wtedy, gdy przyszedł, bo zlekceważyła Bożego proroka. Uczniowie nie powinni jednak myśleć przyszłego zniszczenia świątyni z powtórным przyjściem Syna Człowieczego. W wymiarze symbolicznym zburzenie świątyni i miasta jest przestrożą dla wszystkich, którzy troszczą się jedynie o powodzenie materialne i nie dostrzegają, jak w gruzy popada ich wnętrze. Wielką pułapką, która zagraża wierzącym, jest dawanie wiary fałszywym przepowiedniom o końcu świata. Powrót Syna Człowieczego- paruzję- poprzedzi pojawienie się wielu ludzi podających się za Jezusa. Nie wszystkie wojny, przewroty, kataklizmy i zjawiska astronomiczne będą dowodem na bliski powrót Mesjasza. Jezus mówi, że aż do końca życie będzie się toczyło normalnie. Uczniowie mają jednak być czujni i ciągle sprawdzać, czy są gotowi na spotkanie ze swoim Panem i Zbawicielem. Jezus wspomina o tych zapowiedziach w kontekście zachęty do wytrwałego i odważnego dawania świadectwa, aby podkreślić, że chrześcijanie będą musieli świadczyć o Nim i o własnej wierze pośród ucisków i trudności. Jest to konsekwencja pójścia za Chrystusem, który zanim doznał chwały, został odrzucony. Nie zostanie ogłoszona data zdarzeń zwiastujących przybycie Syna Bożego w chwale aniołów. Do czasu powtórnego przyjścia Chrystusa, każdy człowiek ma jeszcze czas na nawrócenie, na podjęcie decyzji o uwierzeniu w Niego. Ludzie podobni do tych, którzy spierali się z Jezusem i w końcu wystąpili przeciwko Niemu, wystąpią w przyszłości przeciwko Jego uczniom. Uczniowie w przyszłości też będą potępiani i karani. Synagogi były miejscami lokalnych zgromadzeń, tworzyły więc naturalną scenę przesłuchań i publicznego wymierzania kar. Czasami kara miała formę chłosty. Więzienia rzymskie służyły jako miejsce przetrzymywania oskarżonych do czasu procesu, nie zaś jako miejsce odbywania kary. Uczniowie Jezusa muszą być gotowi do dawania świadectwa we wszystkich okolicznościach. Przeciwko nim wystąpią nawet najbliżsi krewni, ale oni muszą pozostać wierni czystej Ewangelii, muszą opierać się na prawdzie słowa Bożego. Konflikty i prześladowania z powodu wiary w Jezusa Chrystusa stwarzają okazję do dawania świadectwa o tym, kim Jezus jest, oraz co i w jaki sposób dla mnie uczynił. Słowa tego świadectwa będą pochodziły od Ducha Chrystusowego. Bóg da uczniom Jezusa mądrość, tę samą niezmienną prawdę o królestwie Bożym, czyli o Bożym sposobie zbawienia ludzi, a Duch Święty będzie przekonywał serca słuchających. Bóg otworzy usta zaleknionych

uczniów i wyleje przez nie mądrość, której przeciwnicy Jezusa się nie przeciwstawiają, ani jej nie zaprzeczają. Mądrość Boga jest większa od wiedzy i nauki, przewyższa wiedzę ludzką.

Przez jakie zachowanie, czy postępowanie daję świadectwo mojej wiary?